

ROSNIEFT OBSADZI GAZPROM SWOIMI LUDŹMI? CASUS POPOWA

Władimir Putin i jego prawa ręka- Igor Sieczin rozpoczynają pierwszy etap procesu, który pozwoli Rosnieftowi zastąpić Gazprom w roli rosyjskiego superkoncernu.

W lipcu ubiegłego roku stanowisko stracił blisko związany z Igorem Sieczinem- Aleksander Popow, szef Rosnedry państwowej agencji odpowiedzialnej za przyznawanie licencji na rozwój zasobów naturalnych. Wydarzenie to jednoznacznie interpretowano jako próbę wyhamowania rosnącego znaczenia prezesa Rosnieftu w rosyjskim sektorze energetycznym (niebagatelną rolę pełni tu rękawica rzucona przez niego Gazpromowi).

Ostatecznie zdymisjonowany przez premiera Miedwiediewa Popow dzięki pomocy swojego protektora został szefem przejętej przez Rosnieft spółki Itera specjalizującej się w wydobyciu błękitnego paliwa. Był to dla całej branży czytelny sygnał oznaczający po pierwsze gwarancje bezpieczeństwa dla zaufanych ludzi Sieczina, po drugie ostrzeżenie wystosowane pod adresem dotychczasowego gazowego hegemonu (który notabene w grudniu został pozbawiony monopolu na eksport LNG).

Jak się okazuje na dalszy ciąg historii Popowa nie trzeba było długo czekać. Według informacji rosyjskiej prasy ma on bowiem realne szanse na to by zostać członkiem Rady Dyrektorów Gazpromu... Potwierdzenie tych doniesień oznaczałoby podwójne upokorzenie sił stojących za dymisją byłego szefa Rosnedry. Z jednej strony premiera Miedwiediewa, który ją podpisał, teraz firmując wysunięcie kandydatury Popowa (podobno w wyniku nacisku Kremla), z drugiej strony Gazpromu, w Radzie Dyrektorów którego znalazłby się de facto przedstawiciel konkurencji z dostępem do wewnętrznych dokumentów i informacji.

W tym kontekście należy wspomnieć o tym, że gazowy potentat ma oczywiście prawo zwrócić się do rządu rosyjskiego i administracji prezydenckiej z prośbą o wytypowanie mniej kontrowersyjnego kandydata na omawiane stanowisko. Trzeba jednak zaznaczyć, iż to jedynie teoretyczna możliwość a wiele przesłanek świadczy o tym, że **decyzja została podjęta zakulisowo. Może ona być w dodatku elementem szerszej strategii dotyczącej przyszłości Gazpromu. Rosnieft od dłuższego czasu przygotowany jest przez Kreml do zastąpienia tej spółki w roli nowego rosyjskiego superkoncernu. Przeworsowanie kandydatury byłego szefa Rosnedry podobnie jak liberalizacja eksportu LNG może ten proces przyspieszyć.**